

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 24, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśloni: 2267

Już niedługo, zgodnie z nowymi przepisami gminy i powiaty będą mogły tworzyć związki komunalne. O ocenę tego rozwiązania Dziennik Warto Wiedzieć zapytał Zbigniewa Deptułę, członka Zarządu Związku Powiatów Polskich, starostę makowskiego.

Zbigniew Deptuła: Stworzenie związku powiatowo-gminnego to zdaniem ustawodawcy m.in. ułatwienie współpracy jednostek samorządowych różnego szczebla w realizacji zadań o charakterze uzupełniającym się. Prawdą jest, że wiele małych gmin ma problemy związane z wyższymi kosztami swojego funkcjonowania, ale nadal twierdzą, że obecny podział administracyjny jest korzystny dla rozwoju małych gmin i powiatów, a także dla dostępności mieszkańców do urzędów i instytucji. W powiecie makowskim od lat istnieje bardzo dobra współpraca między samorządem powiatowym a gminnymi. Będąc starostą, trzecią kadencję organizuję cyklicznie, raz na kwartał, a w razie potrzeby częściej, spotkania z samorządowcami gminnymi. Podczas tych spotkań omawiamy lokalne tematy związane ze służbą zdrowia, edukacją, bezrobociem, bezpieczeństwem i inne bieżące sprawy. Ustalamy kalendarz imprez kulturalnych, sportowych, edukacyjnych tak, by nie dublowały się terminami w poszczególnych gminach. Dużo rozmawiamy o realizowanych i planowanych inwestycjach. Wiele inwestycji, szczególnie drogowych realizujemy na zasadzie porozumienia i współfinansowania.

Dziennik Warto Wiedzieć: A jak Pan ocenia nową możliwość tworzenia centrum usług wspólnych?

ZD: Przyznam, że to interesujący instrument prawny. Centrum usług wspólnych będzie podmiotem odpowiedzialnym za finansową, administracyjną i organizacyjną obsługę gminnych/powiatowych jednostek organizacyjnych. Trudno jest mi jednak na tym etapie stwierdzić czy jego utworzenie pozwoli na optymalizację kosztów takiej obsługi.

Powszechne oczekiwania społeczeństwa zawsze były takie, by urzędy załatwiające sprawy obywateli znajdowały się jak najbliżej siebie i jak najbliżej miejsca zamieszkania obywateli. Będący blisko problemów społecznych samorząd ma możliwość właściwego zdiagnozowania lokalnych problemów i podejmowania jak najlepszych decyzji.

DWW: Jakimi osiągnięciami może pochwalić się Powiat makowski?

ZD: Powiat makowski w ostatnich latach może poszczycić się wieloma sukcesami, szczególnie w inwestycjach drogowych, ale też innych.

Wielką chlubą powiatu jest makowski szpital, który w przeciwieństwie do wielu innych w Polsce, cały czas unika zadłużenia i rok rocznie bilansuje się dodatnio, mimo inwestowania w modernizację i wyposażenie oddziałów. Ostatnio szpital wzbogacił się o lądowisko dla helikopterów ratunkowych. Aktualnie największym naszym wyzwaniem jest budowa bloku operacyjnego oraz oddziału anestezyjologii i intensywnej terapii. Makowski szpital wyróżniony został tytułem „Szpital Przyjazny Dziecku” i medalem PRO MASOVIA. Ponownie zakwalifikował się do „Złotej Setki” najlepszych szpitali w Polsce, zajmując 24 miejsce w kraju i 2 miejsce w województwie Mazowieckim, w rankingu organizowanym przez „Rzeczpospolitą” i Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia w Polsce.

DWW: A edukacja, jak wygląda?

ZD: Bardzo zmieniły się warunki nauki w placówkach oświatowych. Zmodernizowaliśmy wszystkie

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 24, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 2267

szkoły ponadgimnazjalne. Za ogromny sukces uważam budowę i oddanie w ub. roku do użytku nowoczesnej hali sportowej przy Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Curie – Skłodowskiej i kompleksu boisk przy Zespole Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej. Nasze Liceum jest w czołówce najlepszych liceów w Polsce.

Zjawiskiem, które mnie niepokoi w zakresie oświaty to postępujący niż demograficzny i ciągły brak zainteresowania uczniów szkolnictwem zawodowym. Nieustannie inwestujemy w wyposażanie pracowni zawodowych i mamy się czym szczycić. Czynimy wszystko, aby podnieść świadomość i przekonać gimnazjalistów oraz ich rodziców do wyboru kierunków kształcenia zawodowego, wskazując czekające miejsca pracy w wielu zawodach. Jednak, głównie wśród rodziców, wciąż panuje ambicjonalne pragnienie, by ich dziecko zdobyło lepsze wykształcenie, niż zawodowe z dobrą perspektywą na zatrudnienie.

DWW: Wspomniał Pan o drogach. Ich modernizacja i utrzymanie to chyba duży problem dla każdego powiatu?

ZD: Rzeczywiście wyzwaniem dla Powiatu makowskiego jest utrzymanie około 400 km dróg, przy niezbyt dużych nakładach finansowych. Mimo to, z satysfakcją mogę stwierdzić, że drogi mamy bezpieczne, dobrze utrzymane i ciągle modernizowane. Szczególnie ostatnie dwie kadencje należą do najbardziej udanych. Wybudowaliśmy 8 rond wraz z drogami dojazdowymi i przebudowaliśmy 11 obiektów mostowych na 18 posiadanych. Prace związane z utrzymaniem oraz nadzór nad inwestycjami realizuje jednostka Zarządu Dróg Powiatowych, odpowiednio wyposażona w kadry i sprzęt.

Sukcesem Powiatu makowskiego jest również pełna informatyzacja zasobów geodezyjnych i kartograficznych. Obecnie stoi przed nami wyzwanie przygotowania zasobów do udostępnienia ich za pomocą Internetu.

DWW: Skąd pochodzą środki do realizacji zadań?

ZD: Na większość podejmowanych zadań pozyskujemy środki zewnętrzne. Również w obecnym okresie programowania 2014-2020 będziemy sukcesywnie, w miarę naszych możliwości o nie aplikować, aby nieustannie dążyć do polepszania warunków życia mieszkańcom powiatu.

DWW: A największe bolączki powiatu? Są jakieś?

ZD: Tak, pomimo satysfakcji, jaką dają zrealizowane inwestycje powiatu, nie omijają nas też problemy. Największą bolączką, jak w całym kraju, jest wysokie bezrobocie i nie wystarczająca ilość środków na zadania zlecone. Wciąż powstające na terenie powiatu nowe zakłady nie zapewniają wystarczającej ilości miejsc pracy, abym mógł powiedzieć, że jest dobrze. Dość bliska odległość powiatu od stolicy powoduje, że część mieszkańców dojeżdża do pracy w Warszawie. Powiatowi brakuje również terenów inwestycyjnych.

Przed nami jeszcze wiele wyzwań. Przede wszystkim marzy mi się coraz lepsza dostępność mieszkańców powiatu do opieki zdrowotnej. Dbać będę o jeszcze wyższy poziom nauczania w szkołach prowadzonych przez powiat. Za punkt honoru stawiam rozwój szkolnictwa zawodowego, trafiającego w potrzeby rynku pracy. Jak dotychczas dążyć będę do podnoszenia jakości usług w urzędzie starostwa i jednostkach podległych.

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 24, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 2267

DWW: Czy jest coś szczególnego, co chciałby Pan przekazać naszym Czytelnikom?

ZD: Czytelnikom Dziennika Warto Wiedzieć chciałbym życzyć, aby nigdy nie rezygnowali ze swoich działań i wierzyli, że służą innym. Zawsze warto jest mieć dążenia i marzenia, bo któregoś dnia nadarzą się sprzyjające okoliczności i los się uśmiechnie. Wszystkim państwu życzę dużo zdrowia, realizacji i spełnienia własnych planów oraz docenienia tego, co zostało dokonane. Trzeba stawiać sobie wysoko poprzeczkę i nie rezygnować z ambitnych planów.

DWW: Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

ZD: Dziękuję.